

Będzie święto pod Krokwią



Styczniowe konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich od ponad dwudziestu lat są wielkim świętem polskich kibiców. Istniało poważne zagrożenie, że w przyszłym roku pod Krokiew nie zawitają jednak najlepsi skoczkowie globu. Na szczęście udało się je zażegnać.

Wielka Krokiew im. Stanisława Marusarza to jeden z nielicznych już na świecie obiektów naturalnych, przystosowanych do rozgrywania najważniejszych imprez. Wymagania Światowej Federacji narciarskiej rosną jednak niemal z roku na rok i zakopiańskiemu obiektowi groziła utrata licencji. Już przy okazji ostatnich styczniowych konkursów głośno mówiono o konieczności modernizacji. Trwało jednak wokół niej sporo przepychanek – nie tylko finansowych, lecz również administracyjnych (warto przypomnieć choćby to, że skocznia leży w otulinie Tatrzańskiego Parku Narodowego). Nie było też chętnych do realizacji prac – aż trzy przetargi, ogłoszone przez Centralny Ośrodek Sportu będący formalnym właścicielem i inwestorem, zakończyły się fiaskiem – firmy przedstawiały zbyt wysokie ceny lub nie gwarantowały ukończenia prac w przewidzianym terminie. Dopiero za czwartym razem udało się wyłonić wykonawcę. Firma Nowator ze Spytkowic koło Nowego Targu zobowiązała się do przeprowadzenia remontu Krokwi za cztery miliony złotych. Prace prowadzone będą w dwóch etapach.

Pierwszą częścią będzie przebudowa niezbędna do uzyskania homologacji na styczniowe zawody. Roboty powinny ruszyć pod koniec sierpnia – przebudowywana będzie przede wszystkim górna część skoczni, w tym rozbieg, który otrzyma sztucznie mrożone lodowe tory najazdowe, umożliwiające rozgrywanie konkursów nawet przy dodatniej temperaturze powietrza. Po wykonaniu tej części remontu skocznia zostanie zgłoszona do odbioru inspektorom FIS – tak by można było rozegrać konkursy planowane na 21 i 22 stycznia przyszłego roku.

Po zakończeniu sezonu przyjdzie kolej na drugą część robót – tym razem na dole. Zmieni się nieco profil skoczni, na bardziej płaski i bezpieczny, ale umożliwiający uzyskiwanie większych odległości. W tym celu między innymi nieco przy płaszczona zostanie tak zwana bula – czyli obszar między progiem i właściwym zeskokiem. Sam zeskok zostanie nieco wydłużony. Po przebudowie Wielka Krokiew będzie miała rozmiar oficjalny 139 metrów – obecnie jest to pięć metrów mniej. Pozwoli to oczywiście na oddawanie bezpiecznych dłuższych skoków. Rekord zakopiańskiej skoczni należy obecnie do Szwajcara Simona Ammana, który w styczniu 2010 roku osiągnął odległość 140,5 metra.

Leszek Masierak

fot. T. Gutry